

**Lino Ciccone, *Etica sessuale. Persona, matrimonio, vita verginale* [Etyka ludzkiej seksualności. Osoba, małżeństwo, życie dziewicze], Edizioni Ares, [Milano] 2004, stron 512.**

Nie ulega wątpliwości, że we współczesnym świecie nastąpiła duża ambiwalencja postaw względem etyki seksualnej. Rosnąca sekularyzacja i związany z nią indyferentyzm wobec prawd objawionych i norm obiektywnych powodują, że kultura liberalna odrzuca jako niezrozumiałe i nieuzasadnione zasady katolickiej etyki seksualnej. W tym też kontekście nauczanie Kościoła jawi się jako „niestosowna” interwencja w rzeczywistość osobistą i intymną. Ponadto zostały odrzucone wszelkie formy zakazu i konsekwencji prawnych w stosunku do pewnych zachowań, sposobów postępowania. Jeszcze do niedawna nierząd, aborcja, propagowanie antykoncepcji, sterylizacja czy homoseksualizm były powszechnie uważane za zachowania naganne i przeciwne wszelkim wartościom. Obecnie jedynie surowo karany jest gwałt, ale nie w znaczeniu naruszenia norm zachowań międzyludzkich, tylko jako wykroczenie przeciwko wolności człowieka. W końcu zostaje odrzucona instytucja małżeństwa na rzecz związków nieformalnych. Dodatkową trudnością w jasnej percepcji ludzkiej płciowości stanowią według Autora *Etyki seksualności* nowe odkrycia na terenie biologii, psychologii, socjologii, medycyny czy też innych nauk empirycznych. Ponadto na polu rozważań typowo teologicznych kwestie ludzkiej seksualności rozpatruje się coraz częściej w odniesieniu do takich zagadnień fundamentalnych jak: relacyjność czy cielesność, co stwarza nowe wyzwania tak dla antropologii jak też samej teologii moralnej.

Lino Ciccone dostrzega również pozytywy, jakie przynosi współczesność z jej odkryciami. Nade wszystko zagadnienie ludzkiej seksualności przestało być tematem tabu, sferą pełną uprzedzeń i przesądów. Zwraca również uwagę na pozytywną ewolucję w sposobie rozumienia wartości małżeństwa i rodziny, co do odpowiedzialności za zrodzenie i wychowanie potomstwa, czy też roli mężczyzny i kobiety w kształtowaniu sakramentalnego związku miłości.

Książka składa się z trzech części, z których pierwsza dotyczy zagadnień ogólnych i fundamentalnych etyki seksualnej z jednoczesnym omówieniem nie-

których, najbardziej kontrowersyjnych problemów odnoszących się do tej dziedziny. Część druga omawia zagadnienia etyki życia małżeńskiego i rodzinnego, natomiast w ostatniej zostały przedstawione tematy odnośnie do życia dziewiczego, ze szczególnym uwzględnieniem celibatu i konsekracji chrześcijańskiej.

W pierwszej części Autor słusznie zauważa, iż seksualność ludzka od tysięcy lat narażona jest na błąd redukcjonizmu. Ogranicza się ją albo do wymiaru prokreacji albo hedonistycznych przeżyć bez uwzględnienia wartości zasadniczych. Tymczasem seksualność nie jest rzeczywistością, którą człowiek posiada, albo która istnieje obok niego, lecz stanowi ona istotowy wymiar osoby ludzkiej, określając ją pod względem: biologicznym, psychicznym i duchowym. Duży wpływ na współczesne pojmowanie seksualności mają odkrycia na polu personalizmu chrześcijańskiego. W jego świetle osoba ludzka pojmowana jest w kategoriach bytu wyrażającego się najpełniej poprzez relacje i dialog, która też jako „ja” nie może określić siebie bez odniesienia do „ty”. Zatem osoba jako podmiot najpełniej wyraża swoją głębię w odniesieniu do Boga, drugiego człowieka, bytów ożywionych i nieożywionych.

Po tych obszernych i szczegółowych doprecyzowaniach Autor ukazuje poszczególne problemy ludzkiej seksualności takie jak: stosunki przedmałżeńskie, homoseksualizm, transseksualizm czy pedofilia. W tym kontekście Lino Ciccone podaje szeroką panoramę uzasadnień dla stanowiska Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, przytacza kryteria odnośnie do oceny odpowiedzialności podmiotowej za poszczególne czyny, a także – mając na względzie cele prewencyjne i wychowawcze – podejmuje refleksję co do przyczyn samych dewiacji seksualnych.

Część druga omawianej książki dotyczy zagadnień etyki seksualnej w odniesieniu do życia małżeńskiego i rodzinnego. Autor bardzo wyraźnie odwołuje się do adhortacji apostoelskiej Jana Pawła II *Familiaris consortio*. Wymienia i analizuje szczegółowo zadania małżeństwa, do których zalicza misję strzeżenia i przekazywania miłości, budowanie wspólnoty, służbę życiu, uczestnictwo w rozwoju społeczności oraz partycypację w życiu i posłannictwie Kościoła. Godny szczególnej uwagi w tej części książki jest rozdział dotyczący zasad fundamentalnych małżeńskiej etyki seksualnej. Podkreśla on, iż każdy akt pożycia małżeńskiego winien być wyrażaniem wzajemnej miłości oraz otwarciem na nowe życie. Zasada ta jest przedmiotem wielu kontrowersji i krytyk. Nieraz zarzuca się Kościołowi, że w jego nauczaniu więcej uwagi zwraca się na wierność abstrakcyjnym zasadom, niż faktycznym problemom przeciętnej rodziny.

Część ostatnia wprowadza czytelnika w bogatą tematykę odnośnie do dziewictwa i celibatu. Autor nade wszystko ukazuje istotę i wartość takiego życia. Od strony teologiczno-moralnej wskazuje zaś na dwa fundamentalne aspekty: warunki oraz wymagania względem życia w celibacie i czystości. Jeśli chodzi o predyspozycje do życia w dziewictwie konsekrowanym, to zostaje podkreślony wymiar dojrzałości ludzkiej i emocjonalnej, dzięki czemu człowiek może

przeżywać swoje powołanie w pewnej równowadze psycho-fizycznej. Środkiem niezawodnym na tej drodze jest oczywiście zdrowa asceza i dyscyplina wewnętrzna. Dużo miejsca poświęca Autor problematyce celibatu ukazując jego źródła, historię i ewolucję.

Należy dodać, że książka napisana jest w formie podręcznika z przeznaczeniem dla studentów teologii oraz jako pomoc dla duszpasterzy i katechetów. Godna jest polecenia nade wszystko tym, którzy profesjonalnie zajmują się problematyką teologiczno-moralną. Szczególnym jej walorem jest całościowe ujęcie zagadnień etyki seksualnej z uwzględnieniem stanowiska Magisterium Ecclesiae. Każdy rozdział kończy się jasnym i rzeczowym podsumowaniem. Niezwykle cennym jest to, iż Autor podaje bogatą, różnorodną bibliografię.

Na koniec nie sposób nie wspomnieć także o pewnych „negatywach” książki, które są jednak nieznaczne. Jej lekturę utrudnia bowiem język, który miejscami jest mało zrozumiały, hermetyczny - z dużą dozą terminów medycznych i filozoficznych.

Jerzy Kielech *OSPPE*